

Twórcy filtra dla adblockerów zwalczają „Wolne Media”

13 kwietnia 2020

Dzień dobry. W ostatnim czasie pojawiła się w „Wolnym Mediach” informacja, że jesteście blokowani przez takie portale jak „Google” i „Facebook”. Wygląda na to, że nastąpił następny etap walki nie tylko z „Wolnymi Mediami”, ale i innymi portalami takimi jak Wolna-Polska.pl, PrisonPlanet.pl czy AlexJones.pl.

Około tygodnia temu zauważyłem problemy z otwieraniem tych stron. Coś mnie tchnęło. Mianowicie używam wtyczki do blokowania reklam AdGuard. Po jej wyłączeniu strony wyświetlają się poprawnie. Sprawdziłem zestaw reguł blokujących reklamy i okazało się, że do jednego z zestawu filtrów o nazwie „KAD – przekręty” zostały dodane „Wolne Media” i wiele innych stron o podobnej tematyce.

Ich listę można zobaczyć na przesłanym zrzucie ekranu. Nawet dodanie do białej listy nie ułatwia wyświetlania tych stron. Sprawdziłem ten filtr i utworzona jest w nim sekcja „Promocja pseudonauki / Fake news – Nieprawdziwe, wprowadzające w błąd informacje lub podobne”.

W ten oto sposób zablokowano dostęp do wartościowych stron zawierających niewygodne dla „władzy” informacji i „zakazanej wiedzy”. Poniżej w załącznikach graficznych zrzuty ekranu potwierdzające moje spostrzeżenia.

Pozdrawiam w Wielkanocy Poniedziałek i życzę powodzenia i sukcesów nie tylko „Wolnym Mediom”, ale i innym portalom o podobnej tematyce.

Imię i nazwisko do wiadomości „Wolnych Mediów”

Od administratora „Wolnych Mediów”

Dziękuję za wiadomość.

Wiedziałem dotąd, że naszą domenę dopisano do filtrów antyspamerskich poczty elektronicznej i od kilku lat z adresu redakcja(małpa)wolnemedia.net nie można wysyłać listów na adresy w Gmailu i nie tylko. W ubiegłym tygodniu stało się to w „Interii” – zablokowano przyjmowanie poczty wysyłanej z naszej drugiej skrzynki mailowej wolnemedia.net(małpa)interia.pl. Komunikat zwrotny informował, że nasz adres e-mailowy znalazł się na liście antyspamerskiej. Po mailu do administratorów poczty problem został usunięty, ale widać, że są ludzie, którzy kombinują jak utrudnić nam funkcjonowanie. Nieraz moje odpowiedzi na listy nie docierają do odbiorców.

Dodanie naszego portalu (i innych alternatywnych) do blokera reklam to doprawdy wielkie świństwo, bo wielu użytkowników AdGuarda jest nieświadomych, że narzędzie antyreklamowe jest de facto narzędziem cenzorskim. Podejrzewam, że stoją za tym korporacje farmaceutyczne i projektanci NWO, bo strony uwidocznione w spisie krytykują Wielką Farmację, telefonię komórkową i ideologię gender.

Maurycy Hawranek
WolneMedia.net

Druga wiadomość od czytelnika

Witam ponownie. Problem jest nieco bardziej złożony, bo filtry te dostępne są też dla innych wtyczek niż AdGuard. W przypadku filtrów nazwanych „KAD – przekręty” są to wtyczki (dlaczego inne wtyczki nie?), Adblock, uBlock Orygin (mikroblock) oraz Nano Adblocker. Na stronie z filtrami reklam pojawiła się też „biała lista” odblokowująca „kontrowersyjne strony”. Jak na przesłanym zrzucie ekranu. Po kliknięciu w link „Odblokowane

kontrowersyjne strony.” zostaniemy przeniesieni do dyskusji na temat blokowania tych stron. Aktywny link do tej dyskusji poniżej:

<https://github.com/PolishFiltersTeam/KAD/issues/649>

Ktoś w komentarzu pisze, że wszystko u niego OK. Ja używam przeglądarki Vivaldi, Firefoxa oraz Brave z AdGuard 3.4.11 w systemach Windows i Linux i tylko w przeglądarce Brave nie są blokowane Wolne Media. Polecam przeglądarkę Brave bo (chyba jest OK) i jak na razie blokuje sporo reklam i niechcianych skryptów bez zewnętrznych wtyczek jak wspomniany AdGuard.

Imię i nazwisko do wiadomości „Wolnych Mediów”

Druga odpowiedź „Wolnych Mediów”

Po wejściu na stronę twórców filtra można przeczytać, że stworzyły go osoby walczące z krytyką szczepień. Oto co można przeczytać na stronie cenzorów:

„Jakie strony wprowadza aktualizacja 2018061602

- strony powiązane z osobą Jerzego Zięby, jego marki Visanto lub jego książki „Ukryte terapie”
- strony powiązane z ruchem antyszczepionkowym
- strony powiązane z osobą Justyny Sochy”

Uzasadnienie cenzorów: „Osoby takie jak Justyna Socha i Jerzy Zięba są mi znane od dawna, jednak ostatnio zagłębiłem się w sylwetki tych postaci. Ostatnio zobaczyłem, że Jerzy Zięba poleca kąpiele w perhydrolu. Było to dla mnie bardzo alarmujące. Dodatkowo, ostatnio miała miejsce manifestacja STOP NOP. Osoby takie jak Jerzy Zięba i Justyna Socha promują kontrowersyjne, a często nawet niezgodne z nauką postulaty. Dodatkowo, Pan Jerzy i Pani Justyna nie mają naukowych tytułów. Nie przeszkadzało to jednak Panu Jerzemu napisania książki o terapiach, a Pani Sochy utworzenia polskiego ruchu antyszczepionkowego.”

Tak, stronę stowarzyszenia Stop NOP wpisano na listę filtra, bo zorganizowało masowy protest ws. dobrowolności szczepień, który nie spodobał się cenzorowi. Fakt, że Justyna Socha współpracuje z lekarzami mającymi podobne poglądy jak ona, nie ma znaczenia. Ot, taka sobie walka personalna anonimowego edytora filtra (nie podaje imienia i nazwiska) z odważnymi ludźmi.

I wszystko jasne. Fanatyk szczepień stworzył filtr, żeby blokować ludziom dostęp do stron, które są niezgodne z jego światopoglądem. Walczy z konkretnymi osobami – Jerzym Ziębą i Justyną Sochą. Nieważne, co one mówią, nie dyskutuje z nimi na argumenty, ale nienawidzi ich i zwalcza, przy okazji atakując wszystkie strony, które dopuściły ich do głosu w imię wolności słowa.

Filtr został zbudowany przez społeczność... Microsoftu. Miał chronić ludzi przed cyberoszustami. Założenia filtra KAD jest walka ze stronami wyłudzającymi dane osobowe, cyberprzestępców stosujących phishing, oszustów piramid finansowych i handlarzy podejrzanych, nielegalnym towarem. W założeniach powstania filtra można przeczytać: „Strony w środku pliku mogą być złośliwe. Nie jest zalecane odwiedzanie tych witryn z wyłączonym oprogramowaniem blokującym i antywirusowym”. Zamiast tego wyszedł im filtr blokujący strony krytyków szczepień i ludzi o odmiennych światopoglądach niż ma twórca filtra.

Ale to nie wszystko. Od dłuższego czasu zastanawiałem się, kto wpisał domenę wolnemedi.net na listy antyspamerskie poczt elektronicznych. Teraz jest jasne – to вина filtra KAD, który listy antyspamerskie importując wierząc, że są na niej strony rozsiewające złośliwe oprogramowanie i wirusy komputerowe. Ludzie rejestrują się na portalu i często nie dostają maili z hasłem i loginem, bo antyspamy je blokuje (dostaję zwrotne wiadomości, musiałem założyć alternatywnego maila na Interii i ręcznie wysyłać dodatkowe listy powitalne). Kto wie, czy za spadek wejść z Google nie odpowiada ten filtr. Bo algorytm

Google uwzględnia informacje o stronach spamerskich.

Mamy tu do czynienia z ewidentnym nadużywaniem uprawnień tego człowieka (można to nazwać nawet... cyberprzestępstwem), nadużyciem zaufania publicznego użytkowników filtra, oraz zniesławienie naszego portalu i innych z listy, sugerowaniem, że to strony cyberprzestępców wyłudzających dane osobowe, handlujących trefnym towarem, oszukujących klientów lub rozsiewających spamy, wirusy i złośliwe oprogramowanie.

Poszukuję prawnika, który mógłby zająć się tą sprawą (pro bono lub partycypując procentowo w finansowym odszkodowaniu) jeśli nasz portal nie zostanie usunięty z listy stron ze złośliwym oprogramowaniem.

Maurycy Hawranek
Administrator WM

Trzecia wiadomość od czytelnika

Witam ponownie

Przeglądałem dyskusję z podanego wcześniej linku i odnoszę wrażenie, że powstała grupa domorosłych cenzorów decydujących o tym na jakie strony nie powinni wchodzić i czego nie powinni czytać użytkownicy internetu. Co ciekawe jeden z domorosłych cenzorów proponuje zablokować Janusza Bieszka autora książek o ukrytej – alternatywnej historii Słowian! W nazwisku Janusza Bieszka w tamtej dyskusji jest błąd (Bieszk) co może świadczyć o tym, iż cenzorskie zapędy ma osoba, która ma problemy z poprawnym pisaniem w języku Polskim. Nie zdziwiło by mnie, gdyby za tą lub tymi osobami stał ktoś próbujący ukryć wiedzę odbiegającą o „kanonów” oficjalnej wiedzy. Co komu przeszkadza Janusz Bieszek i jego książki o Słowianach? Poniżej zrzut ekranu z propozycją cenzury Janusza Bieszka. Na moim komputerze blokowanie „Wolnych Mediów” zaobserwowałem w ubiegłą środę (8 kwietnia 2020). Być może wówczas zaktualizowały się filtry AdGuard. Początkowo uważałem to za

chwilowy błąd. Dopiero później nie mogąc otworzyć innych stron zorientowałem się, że to celowe działanie.

Zastanawiam się czy tego rodzaju działanie nie narusza art. 269a Kodeksu Karnego. Zakłócanie pracy systemu informatycznego, teleinformatycznego lub sieci teleinformatycznej. Kto, nie będąc do tego uprawnionym, przez transmisję, zniszczenie, usunięcie, uszkodzenie, **utrudnienie dostępu** lub zmianę danych informatycznych, w istotnym stopniu zakłóca pracę systemu informatycznego, systemu teleinformatycznego lub sieci teleinformatycznej, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Pozdrawiam

Imię i nazwisko do wiadomości „Wolnych Mediów”

Aktualizacja

Otrzymałem taką wiadomość od „GitHuba”:

„Wasza strona nie jest już od wczoraj na liście „KAD – Przekręty”.”